



GLÓWNY URZĄD STATYSTYCZNY
Departament Pracy

MONITORING RYNKU PRACY

Praca nierejestrowana w Polsce w 2010 roku ¹

Wszystkie kraje świata, bez względu na typ gospodarki, zmagają się z występującym w różnej skali i różnych formach problemem szarej strefy. Generalnie uważa się, iż istnienie szarej strefy jest dla gospodarki raczej niekorzystne, bowiem szara strefa powoduje szereg ujemnych skutków o charakterze społecznym i gospodarczym. Negatywną konsekwencją funkcjonowania szarej strefy jest fakt, iż osoby w niej pracujące nie są chronione przez prawo pracy; również istotne jest, że osoby te nie wypracowują sobie systemowego zabezpieczenia finansowego na przyszłość. Niemniej jednak, mimo iż istniejące w szarej strefie miejsca pracy są często miejscami o niskiej produktywności, to stanowią niejednokrotnie podstawowe źródło dochodów osób/gospodarstw domowych. Warto mieć na względzie, że rozmiary szarej strefy zależą, najogólniej rzecz ujmując, nie tylko od różnorodnych czynników o charakterze finansowym, od elastyczności rynku pracy, czy też od regulacji prawnych, ale także od mentalności danego społeczeństwa – od społecznego przyzwolenia na działanie w szarej strefie gospodarki.

Oszacowanie rozmiarów, a także struktury pracujących w szarej strefie jest niezwykle trudne. Główny Urząd Statystyczny zainicjował w 1995 roku badanie tego segmentu rynku pracy przeprowadzając po raz pierwszy badanie pracy nierejestrowanej zwanej także „pracą na czarno”. Zostało ono zrealizowane jako moduł przy Badaniu Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL). Kolejne badania przeprowadzono w latach: 1998, 2004, 2009 i 2010.

Wyniki tych badań wskazują, że liczba osób przyznających się do pracy w szarej strefie zmniejsza się: w 1995r. - 2.199 tys., 1998r. – 1.431 tys., 2004r. – 1.317 tys., 2009r. – 785 tys. W okresie pierwszych 9 miesięcy 2010 roku (od stycznia do września) zbiorowość ta liczyła 732 tys. osób, co stanowiło 4,6% ogółu pracujących (odsetek ten obliczony został jako iloraz sumy pracujących w szarej strefie przez średnią liczbę pracujących w pierwszych trzech kwartałach odpowiedniego roku na podstawie BAEL).

¹ Niniejsza informacja opracowana została na podstawie uogólnionych wyników badania modułowego „Praca nierejestrowana”, zrealizowanego w IV kwartale 2010 roku łącznie z reprezentacyjnym *Badaniem Aktywności Ekonomicznej Ludności*. Badaniem objęto 1/4 próby mieszkań wylosowanych do BAEL (tj. około 13,7 tys. mieszkań). Badanie zrealizowano zgodnie z *Programem badań statystycznych statystyki publicznej na 2010 rok*.

Przedmiotem badania były z jednej strony opinie na temat podejmowania pracy nierejestrowanej, a z drugiej – konfrontacja z rzeczywistością rozumianą jako: wykonywanie pracy nierejestrowanej bezpośrednio przez respondenta oraz nielegalne zatrudnianie pracowników przez respondenta lub jego gospodarstwo domowe. Pytania w ankiecie dotyczyły wykonywania pracy nierejestrowanej lub korzystania z pracy nierejestrowanej w okresie 9 miesięcy 2010 roku, tj. od stycznia do września.

1. Opinie na temat przyczyn podejmowania pracy nierejestrowanej

Analiza wyników badania wskazuje, że opinie na temat przyczyn podejmowania pracy nierejestrowanej wyrażone w badaniu w 2010 roku nie zmieniły się w stosunku do 2009 roku – kolejność przyczyn pod względem ich „ważności” pozostała bez zmian.

Zdaniem respondentów, ludzie decydują się na podjęcie pracy poza formalnym systemem z wielu przyczyn, ale główne powody są dwa, a mianowicie: brak możliwości znalezienia pracy formalnej oraz trudna sytuacja materialna (niewystarczające dochody).

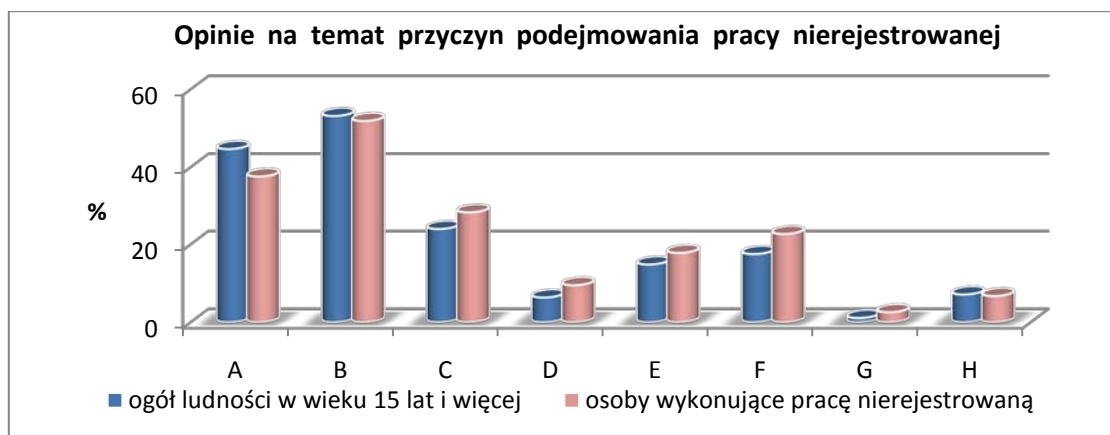
Kolejnymi przyczynami, mającymi znaczący wpływ na podejmowanie pracy w szarej strefie były: proponowanie przez pracodawcę wyższych wynagrodzeń bez rejestrowania umowy o pracę, wysoka składka ubezpieczeniowa, a także podatki, które zniechęcają do rejestrowania dochodów.

Znacznie mniejszy wpływ miała możliwość utraty niektórych świadczeń przy podjęciu pracy rejestrowanej, sytuacja rodzinna bądź życiowa, a zupełnie marginalny – niechęć do wiązania się na stałe z miejscem pracy.

Jeśli z ogólnej grupy respondentów wydzielić te osoby, które pracę nierejestrowaną faktycznie wykonywały, to uszeregowanie przez nie pięciu głównych przyczyn podejmowania pracy na czarno jest identyczne, jak w całej obserwowanej populacji.

Wobec powyższego, można sformułować trzy główne cele podejmowania pracy nierejestrowanej w wymiarze indywidualnym:

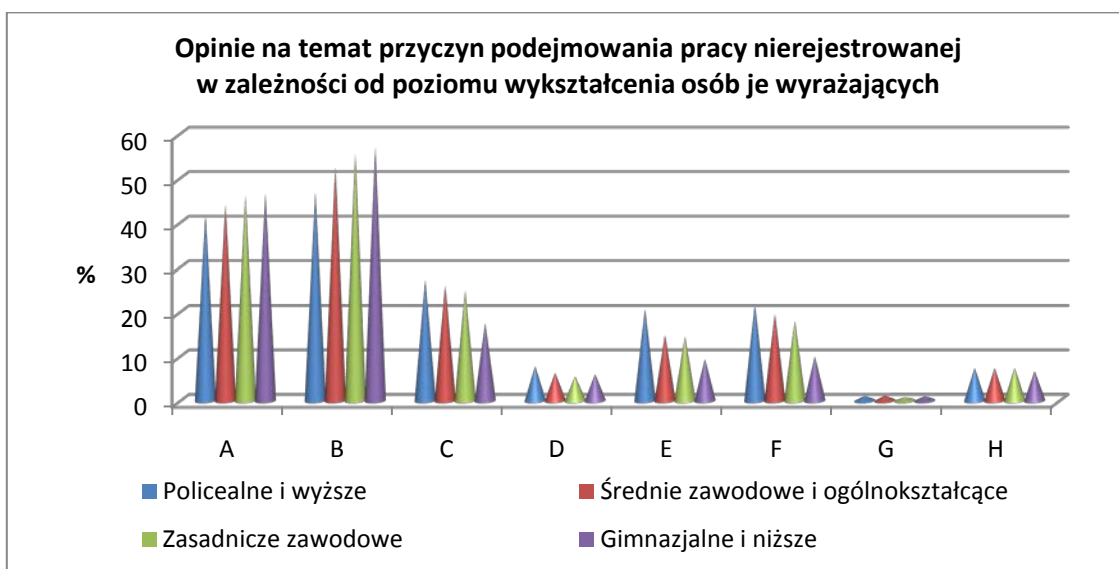
- pozyskanie jakiegokolwiek pracy, a przez nią dochodów,
- pozyskanie dochodów wyższych niż poprzez wykonywanie pracy rejestrowanej,
- pozyskanie dochodów uzupełniających inne źródła dochodów.



Opinie ludności w wieku 15 lat i więcej; wyniki nie sumują się na 100%, gdyż jedna osoba mogła wymienić więcej niż 1 przyczynę
A – niewystarczające dochody; B – brak możliwości znalezienia pracy;
C – pracodawca proponuje wyższe wynagrodzenie bez rejestrowania umowy o pracę;
D – wynika to z sytuacji rodzinnej bądź życiowej; E – podatki zniechęcają do rejestrowania dochodów;
F – wysoka składka ubezpieczeniowa; G – niechęć wiązania się na stałe z miejscem pracy;
H – możliwość utraty niektórych świadczeń przy podjęciu pracy rejestrowanej

Opinie dotyczące przyczyn wykonywania pracy nierejestrowanej wyrażone przez mężczyzn i kobiety różniły się w nieznacznym stopniu. Zachowana została ta sama kolejność udzielanych odpowiedzi; w opinii nieco większego odsetka kobiet niż mężczyzn przyczyną pracy „na czarno” był brak możliwości znalezienia pracy (54,8% wobec 51,3%), natomiast mężczyźni w większym stopniu niż kobiety zwracali uwagę na fakt, że pracodawca proponuje wyższe wynagrodzenie bez rejestrowania umowy o pracę (26,4% wobec 21,9%), na wysoką składkę ubezpieczeniową (19,7% wobec 15,5%), a także na podatki zniechęcające do rejestrowania dochodów (16,6% wobec 13,1%). Podobnie nie zaobserwowano dużych różnic w opiniach mieszkańców miast i wsi. W obu przypadkach największy odsetek ludności wskazał jako podstawową przyczynę pracy „na czarno” brak możliwości znalezienia pracy, przy czym w miastach odsetek ten wyniósł 50,4%, a na wsi – 57,5%, na niewystarczające dochody powołało się 43,6% ludności miast i 46,6% ludności wsi, natomiast na trzecią co do ważności przyczynę, tj. wyższe wynagrodzenie bez rejestracji umowy o pracę, wskazało 25,0% ludności miejskiej i 22,4% ludności wiejskiej, na wysoką składkę ubezpieczeniową również częściej wskazywali mieszkańcy miast (18,0%) niż mieszkańcy wsi (16,7%).

Dla najmłodszej grupy respondentów (15-24 lat), szczególnie „wrażliwej” z punktu widzenia sytuacji na rynku pracy, główną przyczyną pracy w szarej strefie również był brak możliwości znalezienia pracy i właśnie w tej grupie wiekowej odsetek wskazujący na tę przyczynę był szczególnie wysoki – wyniósł on 58,6%. Na inne przyczyny ludzie młodzi wskazywali na ogół rzadziej niż w pozostałych grupach wiekowych i tylko w przypadku niechęci do wiązania się na stałe z miejscem pracy, chociaż przyczyna to marginalna, odsetek młodzieży był wyższy niż w pozostałych grupach wiekowych.



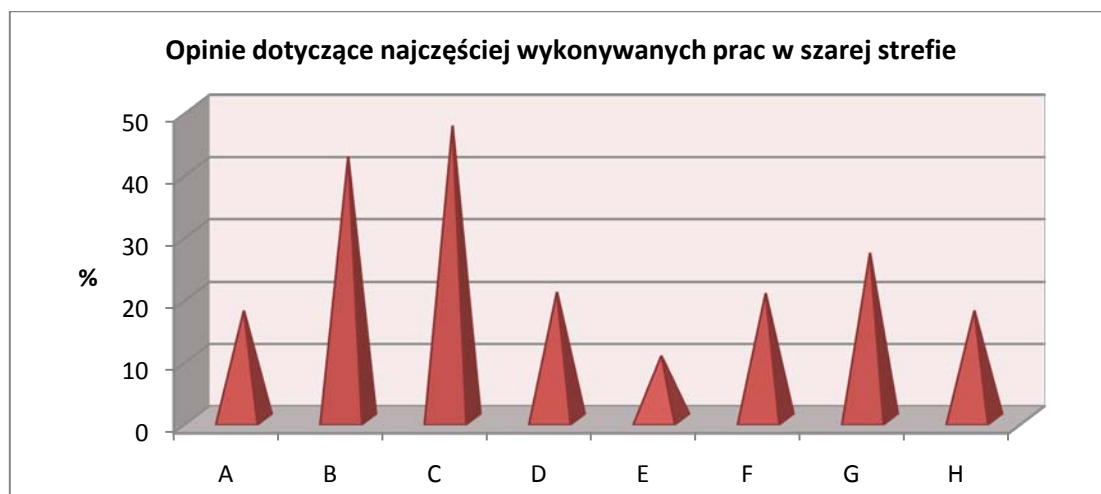
Opinie ludności w wieku 15 lat i więcej; wyniki nie sumują się na 100%, gdyż jedna osoba mogła wymienić więcej niż 1 przyczynę
A – niewystarczające dochody; **B** – brak możliwości znalezienia pracy;
C – pracodawca proponuje wyższe wynagrodzenie bez rejestrowania umowy o pracę;
D – wynika to z sytuacji rodzinnej bądź życiowej; **E** – podatki zniechęcają do rejestrowania dochodów;
F – wysoka składka ubezpieczeniowa; **G** – niechęć wiązania się na stałe z miejscem pracy;
H – możliwość utraty niektórych świadczeń przy podjęciu pracy rejestrowanej

Jeśli chodzi o opinie co do przyczyn pracy nierejestrowanej wyrażane przez respondentów zróżnicowanych według poziomu wykształcenia, to podstawowa z nich, czyli brak możliwości znalezienia pracy, ma najwyższy udział w każdej wyodrębnionej grupie,

przy czym odsetek ten zwiększał się im niższy poziom wykształcenia deklarowali respondenci. Inaczej wyglądała sytuacja w przypadku przyczyny mówiącej o proponowaniu przez pracodawcę wyższego wynagrodzenia bez rejestrowania umowy o pracę, podatkach zniechęcających do rejestrowania dochodów czy też wysokiej składce ubezpieczeniowej – im wyższy poziom wykształcenia, tym większy odsetek na nią wskazywał.

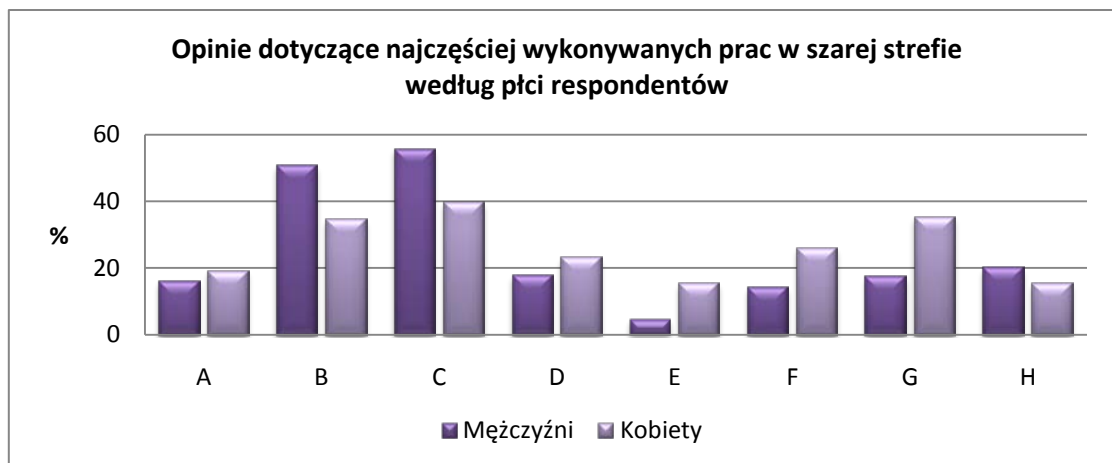
2. Opinie na temat rodzajów prac wykonywanych w szarej strefie

W opinii ogółu badanych, a więc osób w wieku 15 lat i więcej, w szarej strefie gospodarki najczęściej wykonywane są remonty i naprawy budowlano-instalacyjne, usługi budowlane i instalacyjne, opieka nad dzieckiem lub starszą osobą, korepetycje oraz prace domowe (np. sprzątanie). Dość często wymieniane były również: handel, prace ogrodniczo-rolne oraz usługi krawieckie. Warto podkreślić, iż opinie wyrażane przez respondentów w 2010 roku na temat rodzajów prac wykonywanych w szarej strefie generalnie nie zmieniły się w stosunku do 2009 roku.

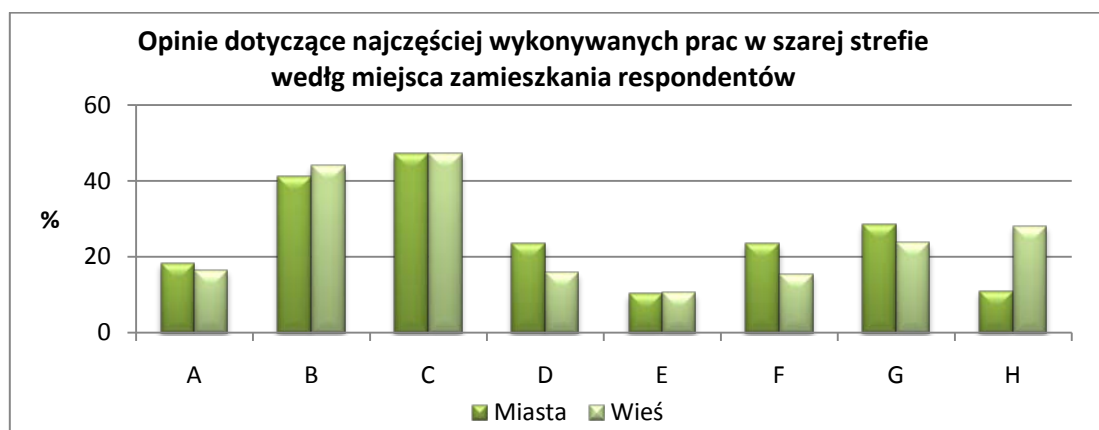


*Opinie ludności w wieku 15 lat i więcej; wyniki nie sumują się na 100%, gdyż jedna osoba mogła wymienić więcej niż 1 rodzaj pracy
A – handel ; **B** – usługi budowlane i instalacyjne; **C** – remonty i naprawy budowlano-instalacyjne;
D – korepetycje; **E** – usługi krawieckie; **F** – prace domowe (np. sprzątanie); **G** – opieka nad dzieckiem lub starszą osobą; **H** – prace ogrodniczo-rolne*

Opinie respondentów różniły się znacząco w zależności od płci. Otóż mężczyźni uważali, iż najczęściej „na czarno” wykonuje się remonty i naprawy budowlano-instalacyjne oraz usługi budowlane i instalacyjne. Natomiast kobiety, poza remontami i naprawami budowlano-instalacyjnymi, najczęściej wskazywały na opiekę nad dzieckiem lub starszą osobą.



Opinie ludności w wieku 15 lat i więcej; wyniki nie sumują się na 100%, gdyż jedna osoba mogła wymienić więcej niż 1 rodzaj pracy
A – handel ; **B** – usługi budowlane i instalacyjne; **C** – remonty i naprawy budowlano-instalacyjne;
D – korepetycje; **E** – usługi krawieckie; **F** – prace domowe (np. sprzątanie); **G** – opieka nad dzieckiem lub starszą osobą; **H** – prace ogrodniczo-rolne



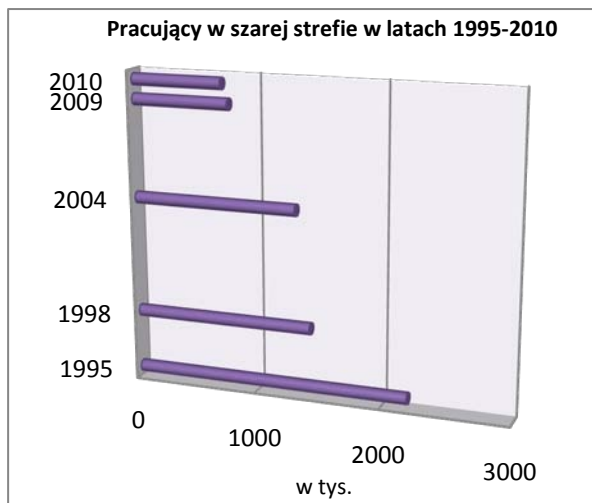
Opinie ludności w wieku 15 lat i więcej; wyniki nie sumują się na 100%, gdyż jedna osoba mogła wymienić więcej niż 1 rodzaj pracy

Miejsce zamieszkania respondentów również różnicuje opinie na temat rodzajów prac wykonywanych w sposób nieformalny, przede wszystkim z powodu nieco innego zapotrzebowania na różne usługi w środowisku miejskim i wiejskim. Wśród mieszkańców miast najczęściej wymieniano remonty i naprawy budowlano-instalacyjne, a następnie usługi budowlane i instalacyjne, opiekę nad dzieckiem lub starszą osobą, korepetycje, prace domowe (np. sprzątanie) oraz handel. Na wsi natomiast wskazywano często, poza dwoma rodzajami prac zajmującymi w każdym układzie dwie pierwsze pozycje, na prace ogrodniczo-rolne oraz opiekę nad dzieckiem lub starszą osobą.

3. Skala zjawiska pracy nierejestrowanej

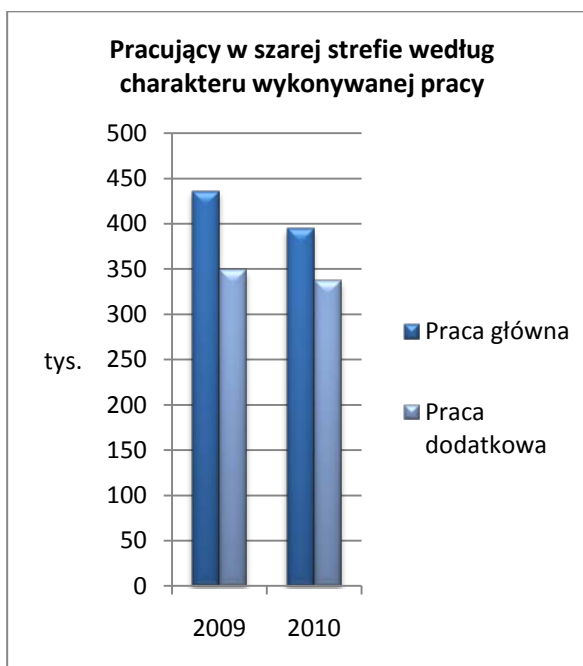
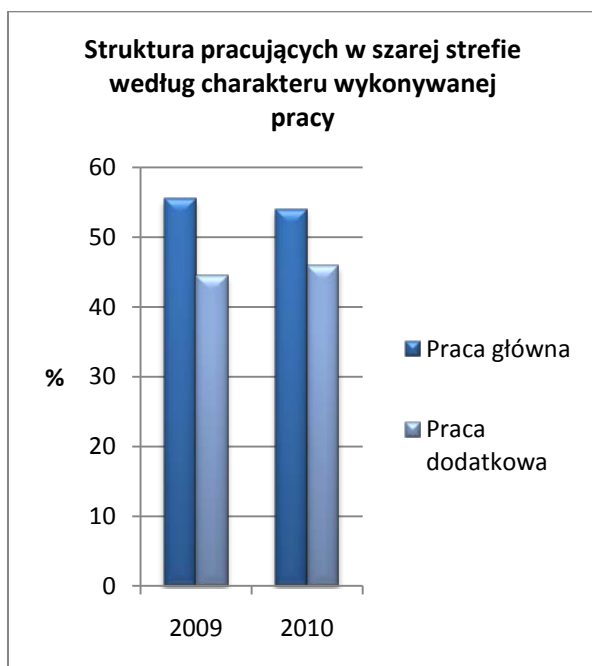
Badanie pracy nierejestrowanej przeprowadzone w 2010 roku pokazało, że skala zjawiska nadal jest znacząca, pomimo znacznego obniżenia - w stosunku do wyników poprzednich badań - udziału liczby pracujących „na czarno” w całej populacji pracujących. W okresie od stycznia do września 2010 roku pracę nierejestrowaną wykonywało 732 tys. osób, tj. 4,6% ogólnej liczby pracujących. W analogicznym okresie 2009 roku pracę w szarej strefie wykonywało 785 tys. osób, a więc 4,9% ogólnej liczby pracujących. Tak więc w 2010 roku w stosunku do roku poprzedniego, zarówno sama zbiorowość pracujących „na

czarno”, jak i ich udział w ogólnej liczbie pracujących uległy tylko nieznacznemu ograniczeniu.



Jak widać na wykresie, zasadnicze zmiany w liczbie pracujących w szarej strefie miały miejsce pod koniec I dekady bieżącego wieku, bowiem jeszcze w 2004 roku do wykonywania pracy „na czarno” przyznawało się 1.317 tys. osób, tj. 9,6% ogólnej liczby pracujących. Może to oznaczać, że gorsza kondycja gospodarki spowodowana głównie ogólnoświatowym kryzysem ekonomicznym, skutkowałą redukcją zatrudnienia w szarej strefie gospodarki. Jak można przypuszczać, przedsiębiorcy w pierwszej kolejności zrezygnowali z pracy nieformalnej wykonywanej na rzecz ich firm, „osłaniając” pracujących formalnie, a osoby prywatne zredukowały korzystanie z pracy „na czarno” ze względu na trudniejszą i niepewną sytuację finansową gospodarstw domowych. Sytuacja ta, zaobserwowana w 2009 roku, utrzymała się również w roku 2010.

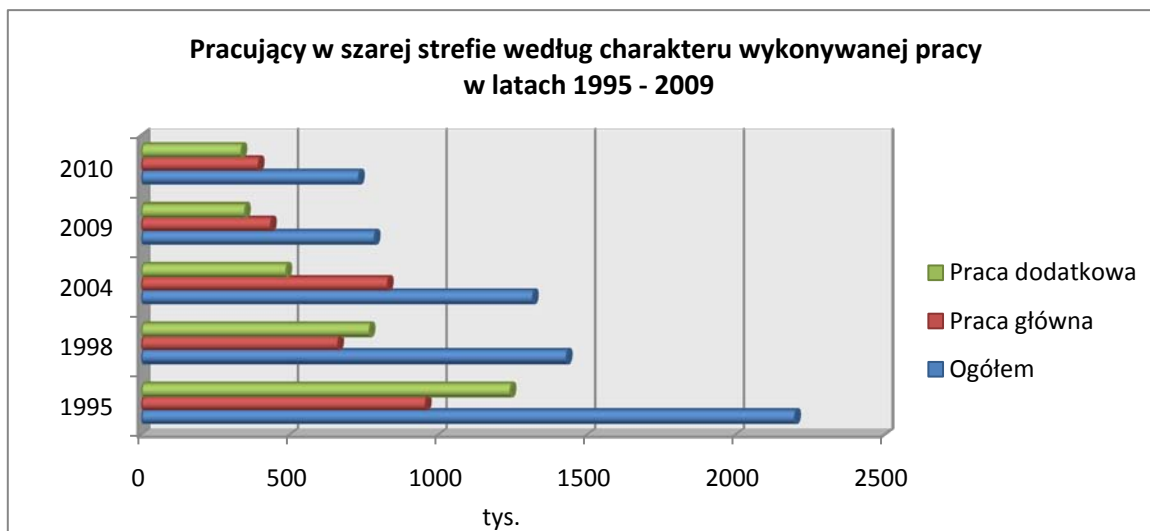
zrezygnowali z pracy nieformalnej wykonywanej na rzecz ich firm, „osłaniając” pracujących formalnie, a osoby prywatne zredukowały korzystanie z pracy „na czarno” ze względu na trudniejszą i niepewną sytuację finansową gospodarstw domowych. Sytuacja ta, zaobserwowana w 2009 roku, utrzymała się również w roku 2010.



Bardzo istotne jest określenie jaki charakter miała praca wykonywana nieformalnie: czy dla osoby pracującej była pracą główną czy też dodatkową, pozwalającą tylko na pozyskanie dodatkowych, uzupełniających domowy budżet dochodów. Taka charakterystyka jest możliwa dla ostatnio wykonywanej pracy nierejestrowanej. W 2010 roku praca nierejestrowana była pracą główną dla 395 tys., tj. dla 54,0% ogółu pracujących „na czarno”. W 2009 roku zarówno poziom tej kategorii, jak i odsetek, był wyższy i wyniósł 436 tys. osób, tj. 55,5%.

Jak z powyższego wynika, ogólny spadek liczby pracujących w szarej strefie odnotowany w 2010 roku w porównaniu z 2009 rokiem spowodowany był głównie obniżeniem (o 41 tys.) liczby osób, dla których była to praca główna (praca dodatkowa – spadek o 12 tys.).

Badania szarej strefy prowadzone przez GUS od kilkunastu lat pozwalają prześledzić jak kształtowały się proporcje między pracą nieformalną będącą pracą główną a dodatkową.



O ile w latach 1995 i 1998 pracujący w szarej strefie, dla których ostatnio wykonywana praca „na czarno” była pracą główną - stanowili mniejszość, a odpowiednie odsetki były zbliżone, o tyle w 2004 roku nastąpiło odwrócenie tendencji, bowiem odsetek pracujących głównie w szarej strefie bardzo wzrósł – do 62,9%; wzrosła również ich liczba – o 167 tys. - w porównaniu do wyników poprzedniego badania. Wykonujący pracę „na czarno” dodatkowo stanowili w 2004 roku tylko 37,1%, a liczba ich spadła (w stosunku do 1998r.) o 280 tys.

Wyniki badania w 2009 roku pokazały spadek ogólnej liczby pracujących w szarej strefie, który odbył się „kosztem” tych pracujących, dla których praca w szarej strefie była pracą główną (spadek o 393 tys. w stosunku do 2004r.). Mimo tego spadku, nadal dla większości pracujących „na czarno” praca ta była pracą główną (55,5%).

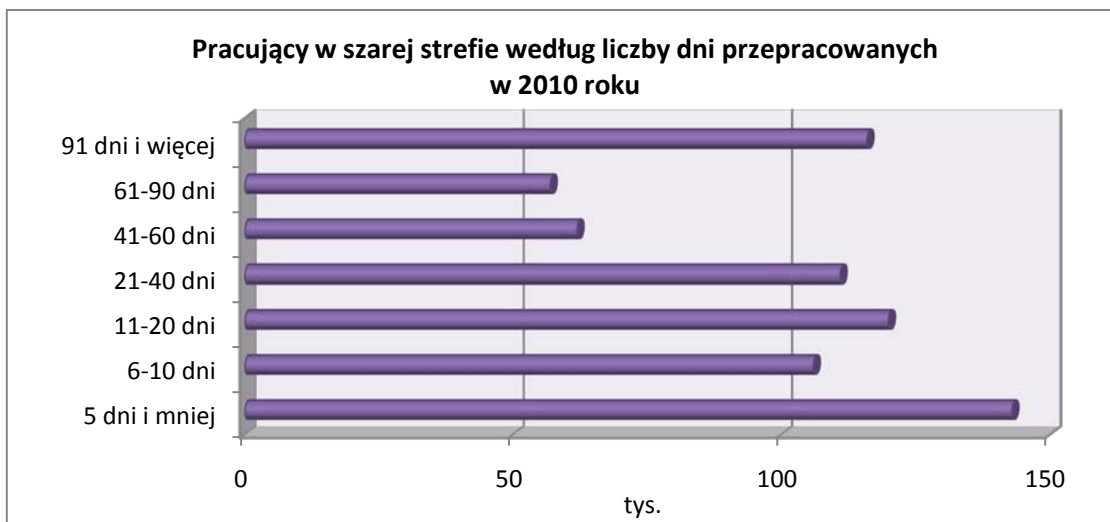
Rok 2010, w którym liczba pracujących w szarej strefie nadal spadała, aczkolwiek już w niewielkim stopniu, charakteryzował się głębszym spadkiem liczby pracujących głównie „na czarno” (spadek o 41 tys. w stosunku do 2009r.) niż pracujących na czarno dodatkowo (spadek o 12 tys.). Należy podkreślić, iż udział pracujących głównie w szarej strefie gospodarki wyniósł 54,0%, a więc w dalszym ciągu stanowili oni większość.

Podsumowując, do 1998 roku praca w szarej strefie dla większości była pracą dodatkową, umożliwiającą uzyskanie dodatkowych dochodów, a od 2004 roku dla większości jest pracą główną, a więc, jak można przypuszczać, dochody z niej uzyskane stanowią główne źródło utrzymania gospodarstw domowych.

Wśród wielu nieporozumień związanych z pracą nierejestrowaną, często występuje twierdzenie, iż tę pracę można porównać z formalnym zatrudnieniem. Jest to jednak twierdzenie nieprawdziwe, bowiem praca „na czarno”, z natury rzeczy, ma charakter doraźny,

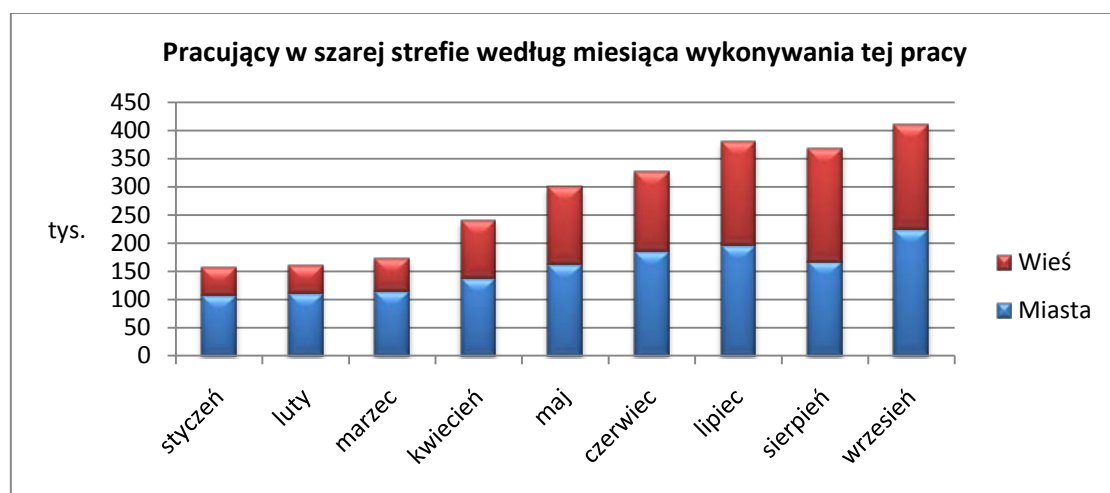
krótkotrwały czy wręcz incydentalny. Świadczy o tym fakt, że ponad 98% pracujących w szarej strefie gospodarki miało zatrudnienie tylko jeden raz w miesiącu.

W okresie styczeń-wrzesień 2010 roku ok. 20% (143 tys.) osób pracowało bardzo krótko – do 5 dni. Ponad 50% pracujących w szarej strefie przepracowało do 20 dni w roku, około 16% - przepracowało 91 dni i więcej. Średnio w roku osoby pracujące nieformalnie przepracowały niespełna 47 dni, a więc nieco ponad półtora miesiąca w okresie trzech kwartałów. W porównaniu z analogicznym okresem 2009 roku oznacza to niewielki spadek przeciętnej liczby dni przepracowanych w roku (o 2,7%), bowiem w 2009r. średnia liczba dni przepracowanych „na czarno” wyniosła 48.



Dla 32% respondentów praca w szarej strefie gospodarki trwała krótko – wykonywana była w ciągu jednego miesiąca, a ok. 29% pracujących „na czarno” wykonywało tę pracę przez pięć i więcej miesięcy.

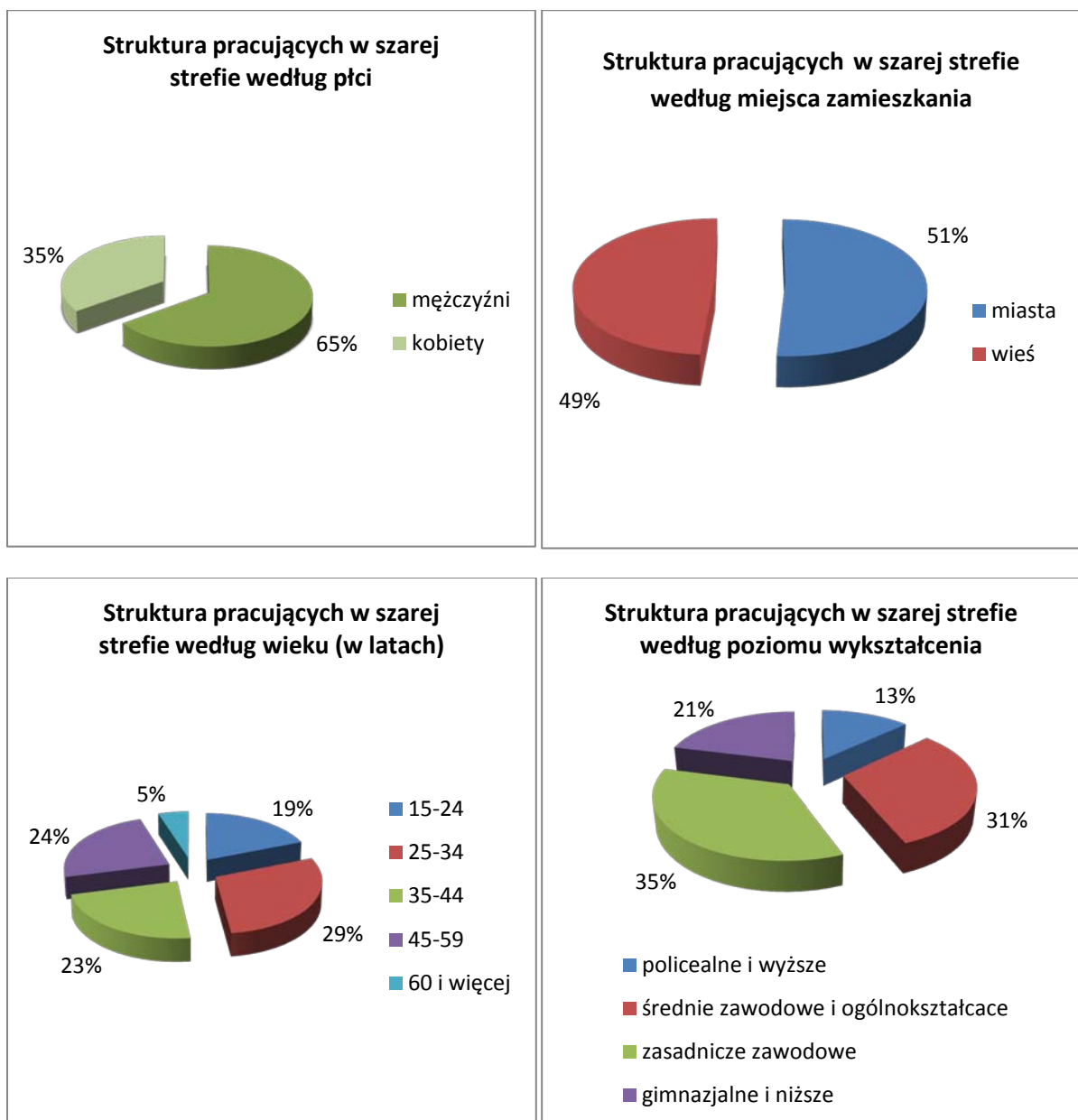
Praca w szarej strefie gospodarki ma wybitnie sezonowy charakter, a wynika to z dominacji prac ogrodniczo-rolnych oraz usług budowlanych, które z natury rzeczy mają charakter sezonowy. Najwięcej osób deklarowało pracę „na czarno” w ostatnich trzech miesiącach obserwowanego okresu, a więc od lipca do września. Tę sezonowość prac szczególnie widać na wsi; w miastach rozkład na miesiące jest bardziej równomierny.



W podziale osób wykonujących pracę nierejestrowaną według płci również widoczna jest sezonowość wykonywania tych prac: zarówno wśród mężczyzn, jak i kobiet najmniejsze „nasilenie” przypada na styczeń (odpowiednio: 15,6% i 32,2%), natomiast największe – na wrzesień (odpowiednio: 56,2% i 55,8%).

4. Pracujący w szarej strefie według cech demograficzno-społecznych

O znaczeniu pracy nierejestrowanej w kształtowaniu sytuacji na rynku pracy świadczy fakt, że obejmuje ona niemal wszystkie generacje Polaków oraz różnorodne grupy społeczne i zawodowe. Wśród pracujących w szarej strefie gospodarki większość stanowią mężczyźni (ok. 65%). Natomiast z punktu widzenia miejsca zamieszkania osób pracujących „na czarno”, nieznacznie większość stanowią mieszkańcy miast (51%).



Pracę nierejestrowaną wykonują osoby w różnym wieku, od młodzieży po osoby w wieku emerytalnym, a największy odsetek pracujących w szarej strefie stanowią osoby w wieku 25-34 lat (28,8%); ta prawidłowość występuje zarówno wśród mężczyzn (27,6%), jak i kobiet (31,0%) oraz wśród mieszkańców miast (34,9%); wśród mieszkańców wsi największy udział mają osoby będące w wieku 35-44 lat (26,9%).

Niezwykle interesująca jest struktura pracujących w szarej strefie według poziomu wykształcenia. Ogólnie można powiedzieć, że dominują pracownicy z wykształceniem co najwyżej zasadniczym zawodowym – 56,1%, podczas gdy pracownicy z wykształceniem co najmniej średnim stanowią 43,9%.

Znaczącym jest fakt, iż w porównaniu z sytuacją w 2009 roku zwiększył się – o 5,4 punktu procentowego – udział pracujących w szarej strefie legitymujących się wykształceniem co najmniej średnim, a odpowiednio zmalał udział osób o niższym poziomie wykształcenia.

Struktury według poziomu wykształcenia dość znacznie różnią się dla mężczyzn i kobiet oraz mieszkańców miast i wsi.

<i>Wykształcenie</i>	<i>Mężczyźni</i>	<i>Kobiety</i>	<i>Miasta</i>	<i>Wieś</i>
	<i>w %</i>			
<i>Policealne i wyższe</i>	7,4	24,0	21,4	4,4
<i>Średnie zawodowe i ogólnokształcące</i>	32,0	28,3	35,4	25,6
<i>Zasadnicze zawodowe</i>	37,5	29,8	25,2	44,7
<i>Gimnazjalne i niższe</i>	23,2	17,8	17,7	25,3

Jak więc widać, wśród pracujących w szarej strefie lepiej wykształcone są kobiety oraz mieszkańcy miast. Proporcje te nie dziwią, bowiem są odzwierciedleniem ogólnych prawidłowości w zakresie poziomu wykształcenia ludności. Natomiast zastanawiać może fakt, że aż niemal 100 tys. osób dobrze wykształconych (wykształcenie policealne i wyższe) pracuje „na czarno” i dla prawie 29% z nich jest to praca główna.

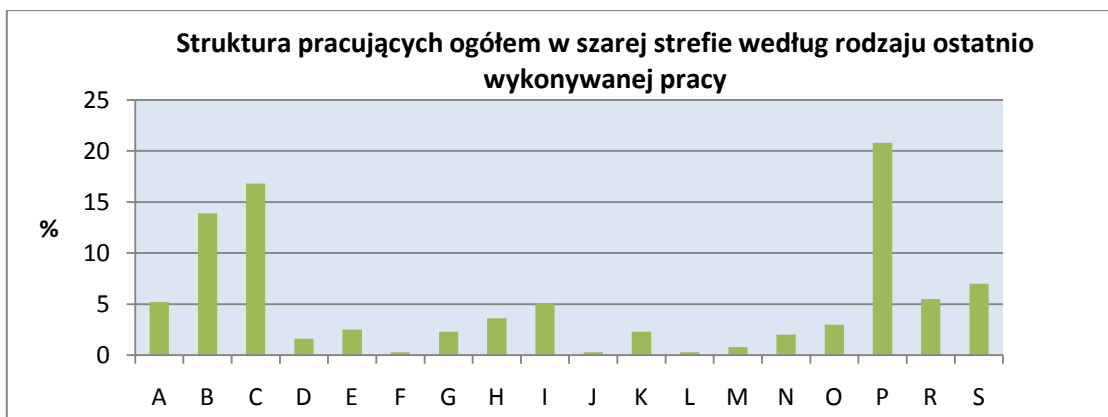
5. Rodzaje prac wykonywanych przez pracujących w szarej strefie

W punkcie 2 zaprezentowano opinie respondentów na temat rodzajów prac wykonywanych nieformalnie. Natomiast w bieżącym rozdziale przedstawione zostały wyniki analizy, jakie prace faktycznie były wykonywane „na czarno”. Wyniki badania zaprezentowane niżej, dotyczą ostatnio wykonywanej nieformalnie pracy w badanym okresie.

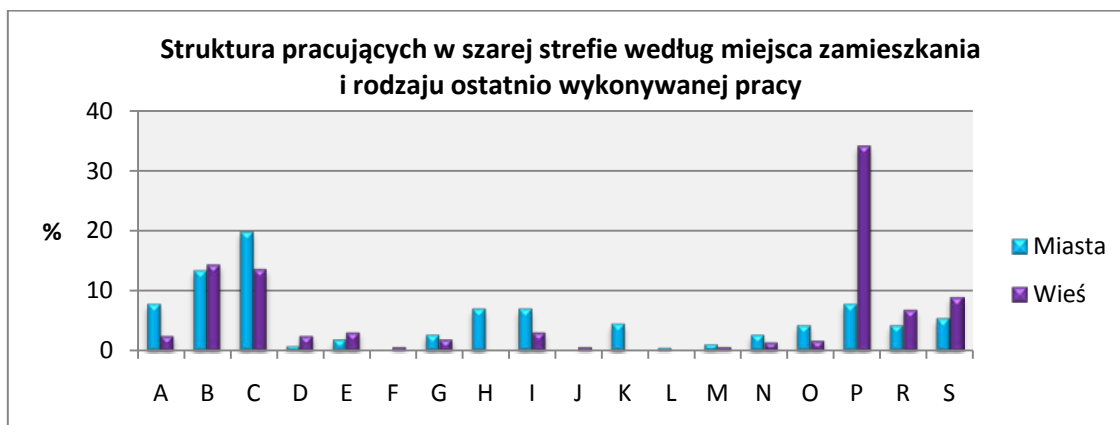
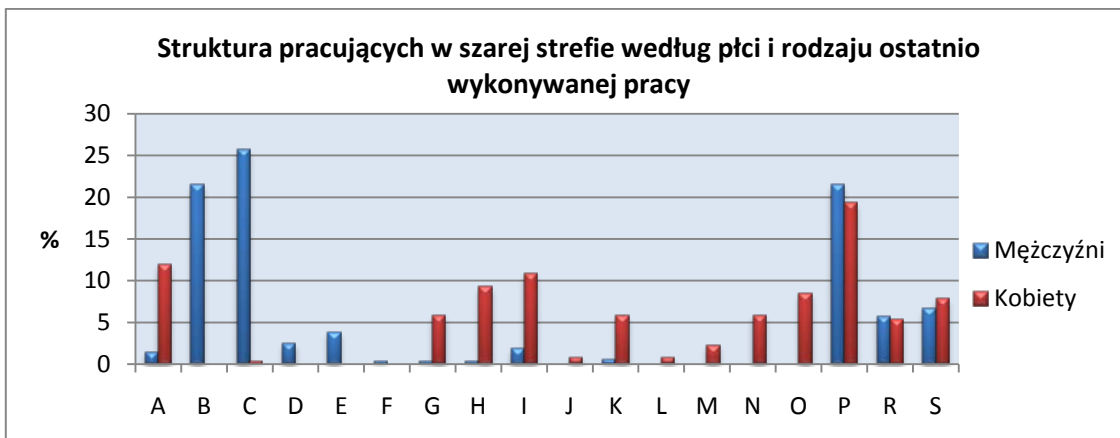
Wyniki badania wskazują, iż w szarej strefie najczęściej wykonywane były prace ogrodniczo-rolne. Wykonywała je co piąta osoba pracująca „na czarno” (20,8%). Wysoki odsetek osób wykonujących pracę nierejestrowaną zajmował się remontami i naprawami budowlano-instalacyjnymi (16,8%), a także usługami budowlanymi i instalacyjnymi (13,9%). Zgodność opinii co do rodzajów prac wykonywanych nieformalnie ze stanem faktycznym w zakresie pierwszych trzech pozycji była niepełna, bowiem w opiniach prace ogrodniczo-rolne plasowały się dopiero na 6 pozycji spośród 19 wymienionych rodzajów prac.

W trzech wymienionych wyżej dziedzinach pracowało ok. 52% ogółu osób wykonujących pracę nierejestrowaną. Jest to dość oczywiste, ponieważ te właśnie rodzaje prac szczególnie dobrze „nadają się” do wykonywania w trybie czasowym, doraźnym, niesystematycznym.

W przypadku poszczególnych rodzajów prac widać wyraźne zróżnicowanie w zależności od płci, a także miejsca zamieszkania osób je wykonujących. Mężczyźni oraz mieszkańcy miast głównie wykonywali remonty i naprawy budowlano-instalacyjne, natomiast kobiety oraz mieszkańcy wsi – prace ogrodniczo-rolne.



A – handel ; B – usługi budowlane i instalacyjne; C – remonty i naprawy budowlano-instalacyjne; D - przeglądy i naprawy samochodów oraz innych maszyn; E - usługi transportowe; F - naprawa sprzętu elektrotechnicznego; G - usługi lekarskie, pielęgniarstwo; H – usługi fryzjerskie, kosmetyczne; I – usługi turystyczne i gastronomiczne; J – doradztwo księgowo, prawne; K – korepetycje; L – tłumaczenia; M – usługi krawieckie; N – prace domowe (np. sprzątanie); O – opieka nad dzieckiem lub starszą osobą; P – prace ogrodniczo-rolne; R – działalność produkcyjna; S – usługi sąsiedzkie



Interesująco przedstawia się struktura pracujących w szarej strefie według rodzaju ostatnio wykonywanej pracy w podziale na pracę główną i dodatkową.

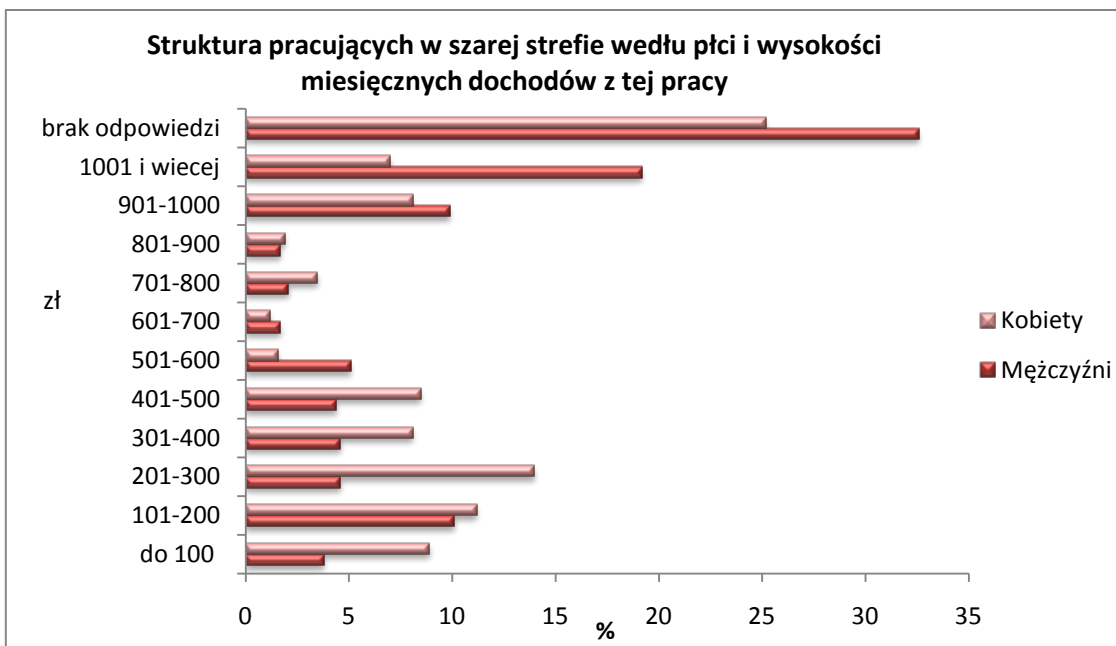
<i>Rodzaje wykonywanej pracy /wybrane/</i>	<i>Praca główna</i>	<i>Praca dodatkowa</i>
	<i>% pracujących w danej kategorii</i>	
<i>OGÓŁEM</i>	<i>100,0</i>	<i>100,0</i>
<i>Handel</i>	<i>8,4</i>	<i>1,5</i>
<i>Usługi budowlane i instalacyjne</i>	<i>19,5</i>	<i>7,4</i>
<i>Remonty i naprawy budowlano- instalacyjne</i>	<i>12,4</i>	<i>21,7</i>
<i>Usługi lekarskie, pielęgniarские</i>	<i>-</i>	<i>5,0</i>
<i>Usługi fryzjerskie, kosmetyczne</i>	<i>0,5</i>	<i>7,1</i>
<i>Korepetycje</i>	<i>0,8</i>	<i>4,2</i>
<i>Prace ogrodniczo-rolne</i>	<i>18,2</i>	<i>24,0</i>
<i>Działalność produkcyjna</i>	<i>7,8</i>	<i>2,7</i>

Powyższe zestawienie pokazuje, jak bardzo różnią się udziały wykonujących poszczególne rodzaje prac w zależności od tego czy jest to praca główna czy dodatkowa, jednakże proporcje między nimi układają się logicznie i w sposób oczekiwany, np. trudno oczekiwać, aby usługi lekarskie bądź pielęgniarские były wykonywane „na czarno” jako praca główna, co z kolei jest łatwo przewidzieć w handlu.

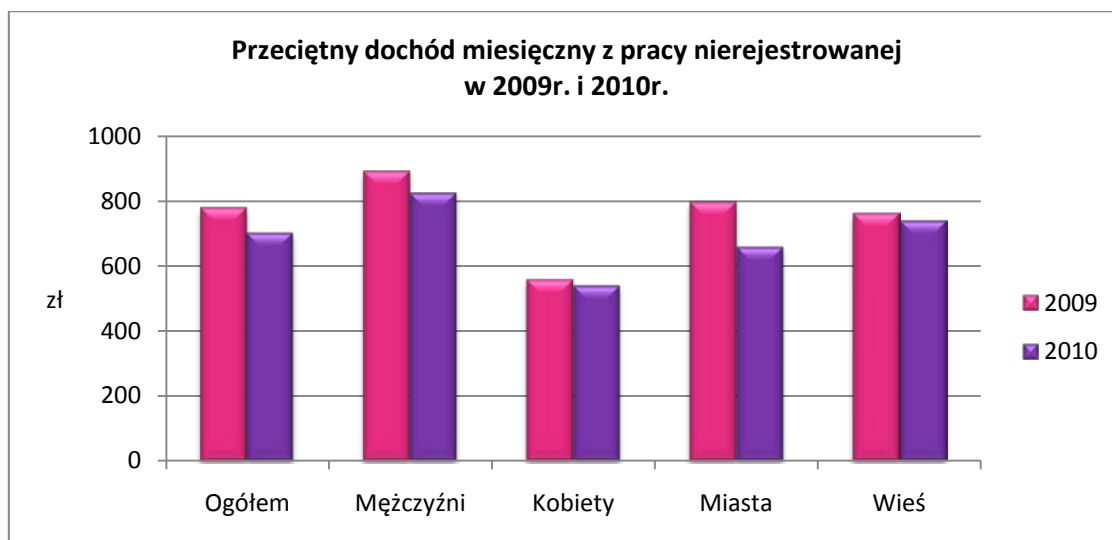
6. Dochody z pracy nierejestrowanej

Praca w szarej strefie ma charakter doraźny i krótkotrwały. Jest bardzo zróżnicowana pod względem czasu pracy i wynagrodzeń. I właśnie uzyskanie wiarygodnych informacji o dochodach z pracy wykonywanej nieformalnie jest zadaniem trudnym, bowiem: po pierwsze – spory odsetek respondentów nie chce ujawnić informacji o dochodach, jakie uzyskali w miesiącu, w którym ostatnio wykonywali prace w szarej strefie (o takie pytano w badaniu), a po drugie – osoby badane mają skłonność do zaniżania uzyskanych dochodów, a więc od ich odpowiedzialności i rzetelności zależy wartość pozyskanych informacji. Pomimo tego, iż 70% respondentów podało informacje o dochodach, analizując te dane należy jednak pamiętać o powyższych zastrzeżeniach.

Analizując dane o dochodach miesięcznych uzyskanych przez respondentów z pracy „na czarno” widać, iż charakteryzuje je znaczna rozpiętość, co wynika zarówno z rodzaju wykonywanych prac, jak i ze zróżnicowania stawek umownych za konkretne prace.



Przeciętny dochód miesięczny z pracy nierejestrowanej wyniósł 703 zł i był zdecydowanie wyższy w przypadku mężczyzn – 827 zł, niż kobiet – 540 zł. Dochód ten był o niemal 10% (o 76 zł) niższy niż zanotowany w 2009 roku; sytuacja ta dotyczyła zarówno dochodów uzyskanych przez mężczyzn (spadek o ponad 7%, tj. o 65 zł), jak i przez kobiety (spadek o ponad 3%, tj. o 19 zł).

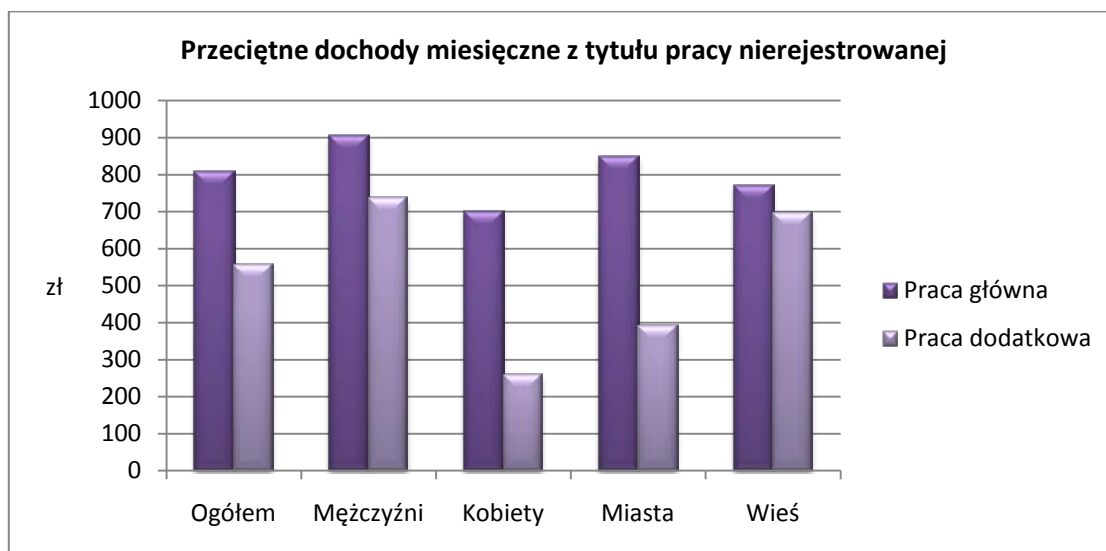


Miejsce zamieszkania pracujących w szarej strefie miało znaczący wpływ na poziom przeciętnych dochodów – mieszkańcy miast uzyskali miesięczny dochód w wysokości 660 zł, a mieszkańcy wsi – 741 zł. W tym zakresie sytuacja bardzo zmieniła się w porównaniu z 2009r. Otóż: po pierwsze – w 2009 roku miejsce zamieszkania miało niewielki wpływ na poziom przeciętnych dochodów z pracy nierejestrowanej, a po drugie – mieszkańcy miast uzyskali wyższy przeciętny dochód niż mieszkańcy wsi.

Wiek osób pracujących w szarej strefie różnicował znacząco przeciętne dochody miesięczne uzyskiwane z tej pracy, a mianowicie: najwyższe dochody otrzymali ludzie będący w wieku 25-34 lat, tj. 852 zł, a następnie osoby w wieku 35-44 lat – 787 zł, 15-24 lat – 766 zł, 45-59 lat – 540 zł, aż do osób najstarszych, będących w wieku co najmniej 60 lat – 378 zł.

Poziom wykształcenia pracujących nieformalnie również miał duży wpływ na przeciętny poziom dochodów miesięcznych z pracy „na czarno”, a wyglądało to w ten sposób, że najniższe dochody otrzymały osoby z wykształceniem gimnazjalnym i niższym – 625 zł, a najwyższe – osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym – 804 zł; osoby z wykształceniem policealnym i wyższym uzyskały 684 zł, a z wykształceniem średnim zawodowym i ogólnokształcącym – 645 zł. Taki rozkład przeciętnych dochodów miesięcznych wynika m.in. z faktu, iż dla osób z wykształceniem co najmniej średnim praca nierejestrowana rzadziej była pracą główną, a częściej – dodatkową, a więc stanowiła zajęcie krótkotrwałe, okazjonalne.

Na wysokość przeciętnych miesięcznych dochodów z pracy nierejestrowanej w sposób oczywisty wpływ ma fakt czy była to praca o charakterze pracy głównej, czy dodatkowej. Otóż średni dochód z pracy głównej był o 45% wyższy od średniego dochodu z pracy dodatkowej; wyniosły one odpowiednio 809 zł i 558 zł; w 2009r. średni dochód z pracy głównej był o 76% wyższy od średniego dochodu z pracy dodatkowej, a więc nastąpiło spłaszczenie dochodów z tych dwóch źródeł.



Warto podkreślić, że, o ile w przypadku podziału pracujących w szarej strefie według płci przeciętny dochód miesięczny z pracy głównej i dodatkowej był wyższy dla mężczyzn niż dla kobiet, o tyle w podziale według miejsca zamieszkania dochody z pracy głównej były wyższe wśród mieszkańców miast, a dochody z pracy dodatkowej odwrotnie – wyższe były wśród mieszkańców wsi.

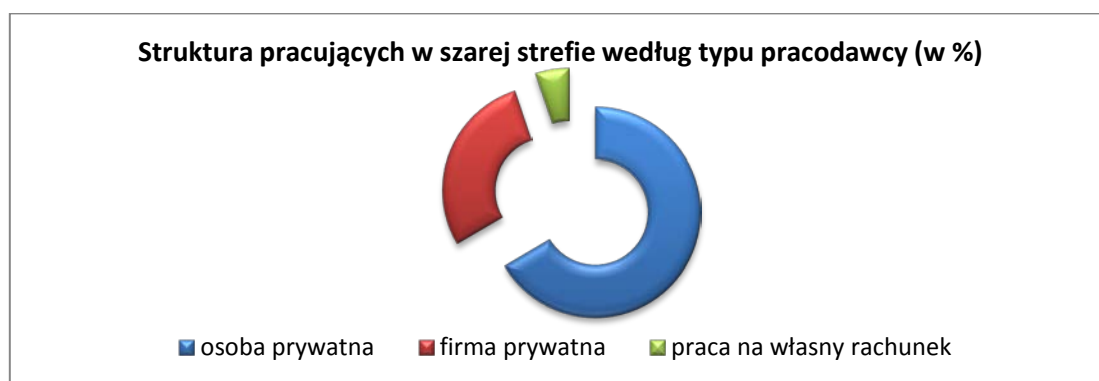
Wysokość średniej dniówki z pracy nierejestrowanej wynosiła 59 zł, przy czym była znacząco wyższa dla mężczyzn – 69 zł, niż dla kobiet – 45 zł oraz nieco niższa dla mieszkańców miast – 57 zł, niż mieszkańców wsi – 60 zł. Jeśli natomiast popatrzeć na

charakter pracy wykonywanej „na czarno”, to przeciętna dniówka w pracy dodatkowej była o 61% wyższa niż w pracy głównej; wyniosły one odpowiednio: 82 zł i 51 zł.

W badaniu pracy nierejestrowanej respondenci, którzy taką pracę wykonywali określali procentowy udział dochodów z ostatniej pracy nierejestrowanej w swoich ogólnych, miesięcznych dochodach netto. Otóż, przeciętny udział wyniósł 63,0% i był ogromnie zróżnicowany w zależności od tego, czy była to praca główna, czy dodatkowa – udziały te odpowiednio wyniosły: 83,8% i 29,8%. W przypadku, gdy praca „na czarno” miała charakter pracy głównej, dla ok. 64% w ten sposób pracujących dochody z niej stanowiły od 76% do 100% ogólnych dochodów netto, a tylko dla niespełna 6% pracujących - do 25% ogólnych dochodów. Odmiennie kształtowała się sytuacja, gdy praca nieformalna miała charakter pracy dodatkowej. Dochody z niej uzyskane dla ponad 8% osób stanowiły 76-100% ogólnych dochodów netto, natomiast dla ponad 31% osób stanowiły do 25% ogólnych dochodów oraz dla ponad 19% - stanowiły do 10% ogólnych dochodów.

7. Pracodawcy

Praca nierejestrowana ma rację bytu o ile istnieje na nią popyt. Obiegowe opinie mówią, iż to głównie właściciele niewielkich firm w sektorze prywatnym są pracodawcami oferującymi zatrudnienie nieformalne. Okazuje się jednak, iż, zgodnie z wynikami badania, głównymi pracodawcami są osoby prywatne – tak wyglądała sytuacja w 2009r. i nadal tak wygląda. Natomiast w 2010r. nie zanotowano jako pracodawców firm państwowych lub komunalnych, podczas gdy w 2009r. takie firmy jako pracodawcy wystąpiły, choć był to margines.



Wśród pracodawców oferujących pracę nierejestrowaną 66,5% to osoby prywatne, a 28,4% to firmy prywatne, tj. firmy prywatne lub spółdzielnie w systemie pracy chałupniczej (4,1%) bądź firmy prywatne lub spółdzielnie w innym systemie niż chałupniczy (24,3%).

Proporcje te wyglądają nieco inaczej, gdy weźmiemy pod uwagę podział pracy nierejestrowanej na pracę główną i dodatkową. W przypadku pracy głównej 47,8% pracodawców to osoby prywatne, a 46,3% - firmy prywatne, natomiast w przypadku pracy dodatkowej 88,4% pracodawców stanowią osoby prywatne, a tylko 7,7% - firmy prywatne.

Osoby prywatne, jako pracodawcy, zatrudniali nieformalnie pracowników głównie do prac ogrodniczo-rolnych oraz do remontów i napraw budowlano-instalacyjnych, a także usług budowlanych i instalacyjnych, natomiast firmy prywatne - przede wszystkim do usług

budowlanych i instalacyjnych oraz działalności produkcyjnej, a także usług turystycznych i gastronomicznych.

8. Gospodarstwa domowe zatrudniające nieformalnie pracowników

W okresie pierwszych dziewięciu miesięcy 2010 roku z pracy nierejestrowanej korzystało 429 tys. gospodarstw domowych, tj. 3,8% ogólnej liczby gospodarstw domowych w Polsce. W porównaniu z 2009 rokiem nastąpił spadek liczby takich gospodarstw domowych o 251 tys. i równocześnie spadek udziału tych gospodarstw w ogólnej liczbie gospodarstw domowych o 2,1 punktu procentowego.

Większość gospodarstw domowych korzystających z pracy nierejestrowanej – 59% - znajdowała się w miastach, a 41% to gospodarstwa domowe wiejskie. Oznacza to, iż częściej nielegalnie zatrudniają pracowników gospodarstwa domowe wiejskie – 4,7% ogólnej ich liczby, niż gospodarstwa domowe miejskie – 3,3%, bowiem ogólna liczba gospodarstw domowych w miastach jest ponad dwukrotnie większa niż liczba gospodarstw domowych na wsiach.

Prace, które najczęściej były wykonywane „na czarno” na rzecz gospodarstw domowych, to remonty i naprawy budowlano-instalacyjne – korzystało z nich ponad 32% gospodarstw domowych z ogółu gospodarstw zatrudniających pracowników nielegalnie. W następnej kolejności wykonywane były prace ogrodniczo-rolne – skorzystało z nich ponad 22% gospodarstw domowych, prace domowe (np. sprzątanie) – ok. 10% gospodarstw, usługi budowlane i instalacyjne – ponad 9% gospodarstw, przeglądy i naprawy samochodów oraz innych maszyn – ponad 6% gospodarstw oraz usługi fryzjerskie, kosmetyczne, a także korepetycje – po ok. 6% gospodarstw domowych. Miejskie gospodarstwa domowe zatrudniały nieformalnie przede wszystkim do remontów i napraw budowlano-instalacyjnych (ponad 34%), prac domowych (ok. 15%) oraz prac ogrodniczo-rolnych (ponad 10%), natomiast wiejskie gospodarstwa domowe – do prac ogrodniczo-rolnych (ponad 39%), remontów i napraw budowlano-instalacyjnych (ponad 29%) oraz usług budowlanych i instalacyjnych (ponad 9%).

W badanym okresie gospodarstwa domowe zatrudniały pracowników w sposób nieformalny średnio przez 19 dni, przy czym miejskie gospodarstwa domowe przez 16 dni, a wiejskie – przez 23 dni. Najwięcej dni pracy nieformalnej poświęconych było na opiekę nad dzieckiem lub starszą osobą – przeciętnie 60 dni, a następnie na prace ogrodniczo-rolne – 39 dni, prace domowe (np. sprzątanie) – 21 dni, korepetycje – 18 dni, na usługi budowlane i instalacyjne oraz handel – po 13 dni.

Przeciętna liczba roboczo dni przepracowana miesięcznie w sposób nieformalny wyniosła w badanym okresie 7,9 dni, przy czym w gospodarstwach domowych miejskich – 5,9 dnia, a w gospodarstwach domowych wiejskich – 11,0 dni.

W okresie dziewięciu miesięcy 2010 roku ok. 6% gospodarstw domowych korzystających z pracy nierejestrowanej zatrudniało cudzoziemców, przy czym w miastach udział tych gospodarstw wyniósł 4%, a na wsiach – ok. 9%.

Miesięczne wydatki gospodarstw domowych związane z nieformalnym zatrudnianiem pracowników wyniosły przeciętnie 729 zł, przy czym wyższe wydatki poniosły miejskie gospodarstwa domowe – 872 zł wobec 573 zł wydanych przez wiejskie gospodarstwa

domowe. Średnie dzienne wydatki gospodarstw domowych na rzecz osób wykonujących pracę nierejestrowaną wyniosły 136 zł; miejskie gospodarstwa domowe dniówka „na czarno” kosztowała 163 zł, a wiejskie – 102 zł. W stosunku do wydatków ponoszonych przez gospodarstwa domowe w 2009 roku, przeciętny koszt miesięczny pracy nierejestrowanej wzrósł o ok. 54%, a dzienny – o ok. 39%.

Zróżnicowanie stawek za poszczególne rodzaje prac wykonywanych nieformalnie jest bardzo duże, na przykład - w 2010 roku przeciętny dzienny koszt pracy nierejestrowanej wykonywanej na rzecz gospodarstw domowych wynosił:

- usługi budowlane i instalacyjne – 401 zł,
- remonty i naprawy budowlano-instalacyjne – 112 zł,
- przeglądy i naprawy samochodów oraz innych maszyn – 121 zł,
- usługi transportowe – 96 zł,
- naprawę sprzętu elektrotechnicznego – 173 zł,
- usługi lekarskie, pielęgniarstwo – 21 zł,
- usługi fryzjerskie, kosmetyczne – 51 zł,
- usługi turystyczne i gastronomiczne – 58 zł,
- doradztwo księgowo, prawne – 70 zł,
- korepetycje – 60 zł,
- usługi krawieckie – 35 zł,
- prace domowe (np. sprzątanie) – 54 zł,
- opiekę nad dzieckiem lub starszą osobą – 38 zł,
- prace ogrodniczo-rolne – 116 zł.

9. Podsumowanie

Praca nierejestrowana w Polsce nadal utrzymuje się, chociaż od 1995 roku, tj. od momentu wdrożenia przez GUS badania jej skali, do roku 2010 ulegała systematycznemu zmniejszaniu.

W porównaniu z analogicznym okresem 2009 roku liczba pracujących w szarej strefie obniżyła się o 53 tys. – 732 tys. w 2010 roku wobec 785 tys. w 2009 roku, a także obniżył się, chociaż nieznacznie, udział pracujących nieformalnie w ogólnej liczbie pracujących – odpowiednio: 4,6% w 2010 roku wobec 4,9% w 2009 roku. W 2010 roku nieco zmniejszył się – w porównaniu z 2009 rokiem – odsetek pracujących „na czarno”, dla których ostatnio wykonywana praca nierejestrowana była pracą główną – 54,0% (w 2009r. – 55,5%).

Wśród pracujących w szarej strefie przeważali mężczyźni, a biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania nieznacznie większość stanowili zamieszkałi w miastach.

Praca nierejestrowana, choć występująca dość powszechnie, ma charakter doraźny, krótkotrwały - ponad 98% pracujących w szarej strefie miało zatrudnienie tylko 1 raz w miesiącu. Obejmuje ona wszystkie generacje Polaków, od młodzieży po osoby w wieku emerytalnym, a niemal co czwarty pracujący nieformalnie był w wieku 45-59 lat.

Szara strefa tradycyjnie oferuje stosunkowo dużą liczbę miejsc pracy dla osób o niskich kwalifikacjach zawodowych (ponad 56% pracujących w niej miało wykształcenie co najwyżej zasadnicze zawodowe) i dla znacznej części z nich stanowi główne źródło utrzymania. Warto jednak podkreślić, iż w porównaniu do 2009 roku udział pracujących

słabiej wykształconych w ogólnej liczbie pracujących „na czarno” obniżył się o ponad 5 punktów procentowych.

Pracujący w szarej strefie według zadeklarowanej, ostatnio wykonywanej pracy najczęściej znajdowali zatrudnienie przy pracach ogrodniczo-rolnych, a także remontach i naprawach budowlano-instalacyjnych oraz usługach budowlanych i instalacyjnych.

Dla ok. 67% pracujących w szarej strefie gospodarki pracodawcami były osoby prywatne, a dla ponad 28% - firmy prywatne lub spółdzielnie.

Miesięczne dochody z pracy nierejestrowanej charakteryzowała duża rozpiętość z uwagi na różnorodność wykonywanych prac, jak i zróżnicowanie stawek umownych za konkretne prace. Przeciętny dochód miesięczny z pracy nierejestrowanej wyniósł 703 zł i był zdecydowanie wyższy w przypadku mężczyzn (827 zł) niż kobiet (540 zł). Jeśli rozróżnimy charakter wykonywanej pracy nierejestrowanej, to przeciętne miesięczne dochody z pracy głównej były wyższe niż z pracy dodatkowej (odpowiednio: 809 zł i 558 zł).

Przeciętny udział dochodów z ostatnio wykonywanej pracy w szarej strefie w ogólnych miesięcznych dochodach netto wyniósł 63%, a w przypadku, gdy praca ta miała charakter pracy głównej – prawie 84%.

W okresie styczeń – wrzesień 2010 roku z pracy nierejestrowanej skorzystało 429 tys. gospodarstw domowych (w analogicznym okresie 2009 roku – 680 tys.). W badanym okresie gospodarstwa domowe zatrudniały pracowników w sposób nieformalny średnio przez 19 dni, a przeciętnie najdłużej trwały prace związane z opieką nad dzieckiem lub starszą osobą – 60 dni. Miesięczne wydatki gospodarstw domowych związane z nieformalnym zatrudnieniem wyniosły przeciętnie 729 zł, a średnie dzienne wydatki – 136 zł.

Praca nierejestrowana stanowi dość istotny element polskiego rynku pracy, bowiem co 4,6% osób pracuje poza formalną gospodarką. Forma, charakter i zakres pracy nierejestrowanej wynikają z aktualnej sytuacji na krajowym rynku pracy, ale wydaje się, że w jeszcze większym stopniu z sytuacji na lokalnych rynkach pracy, a w pewnym stopniu również na europejskich rynkach pracy. Wielkość szarej strefy zależy nie tylko od kondycji gospodarki, a co z tego wynika – od skali bezrobocia rejestrowanego, ale po części także od nierównowagi popytu i podaży siły roboczej według kwalifikacji.

Podjęcie pracy nierejestrowanej często jest koniecznością, bowiem dochody z niej uzyskane są niejednokrotnie jedynym bądź uzupełniającym źródłem dochodów, a oferowanie jej stanowi możliwość doraźnego, elastycznego i pozbawionego formalności, wykorzystywania siły roboczej, zwłaszcza w okresie nasilenia prac sezonowych, a także możliwość obniżenia kosztów pracy. Na podstawie badania można wywnioskować, iż praca w szarej strefie jest raczej społecznie akceptowana, choć w mniejszym stopniu niż kilkanaście czy kilka lat temu. Rośnie społeczna świadomość utraty praw pracowniczych na bieżąco i w przyszłości (głównie związanych z przyszłym świadczeniem emerytalnym).

Opracowanie:
Małgorzata Kałaska